

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 167 (598)

Łódź, poniedziałek 23 czerwca 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Chodzi o naftę!

LONDYN, (PAP) — Agencja Reutera donosi z Wiednia, że obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie traktatu pokojowego z Austrią — toczą się od trzech dni, z zachowaniem ścisłej tajności.

Przedmiotem rozmów są zagadnienia terenów naftowych, przy czym miano osiągnąć dość duże postępy. Istnieje nadzieja, że sprawa kopalń nafty zostanie załatwiona z końcem bieżącego miesiąca.

LONDYN ZAKŁOPOTANY!

Poufna nota Marshalla do rządu Wielkiej Brytanii stwierdza, że

Niemcy są podstawą odbudowy Europy według planów USA

PARYŻ, (PAP) — Paryski „France Tereur” donosi z Londynu, że minister Marshall przesłał poufną notę do rządu brytyjskiego, w której podkreśla, że odbudowa gospodarcza zachodnich Niemiec winna stanowić podstawę amerykańskiej pomocy dla Europy.

Senat USA ODRACZA decyzję...

WASZYNGTON (PAP). Na posiedzeniu senatu, trwającym bez przerwy około 29 godzin, — postanowiono odrzucić do poniedziałku głosowanie nad ustawą antyrobotniczą. Porozumienie osiągnięto po wygłoszeniu przez republikańskiego senatora Morse mowy, która trwała bez przerwy 10 godzin. Morse wystąpił przeciwko uchwaleniu głosowania i przeciwko przywódcom własnej partii.

Jako przyczyny takiego stanowiska, Marshall miał — zdaniem dziennika — wysunąć fakty, że zagadnienie zachodnich Niemiec wchodzi w orbitę zainteresowań Stanów Zjednoczonych i że propozycje pomocy zmierzają do zaradzenia brakowi dolarów w Europie, a szczególnie w zachodnich Niemczech.

Jakkolwiek stanowisko Marshalla wywołało zakłopotanie w łonie rządu brytyjskiego, — to jednak zgodził się on z tym poglądem, nie chcąc narażać się Stanom Zjednoczonym.

Pismo dodaje, że francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zostało powiadomione o stano-

NOWY JORK, (PAP) — Fryderyk Kuh, uważany za jednego z najlepiej poinformowanych korespondentów amerykańskich w Londynie, stwierdza w depeszy do „Chicago Sun”, iż rząd brytyjski został zawiadomiony przez Waszyngton, że Stany Zjednoczone pragną, aby zachodnie Niemcy, a szczególnie Zagłębie węglowe Ruhry, — stały się kamieniem węgielnym odbudowy Europy według planu Marshalla.

Wiskiu brytyjskim, które jednak zachowano w tajemnicy w obawie przed reakcją opinii publicznej. W sferze rozważań, związanych z mową harwardzką pojawiło się nowe zagadnienie, nie poruszane dotychczas ani w kołach obserwatorów międzynarodowych, ani przez prasę. Jest to pytanie czy i w jakim stopniu program Marshalla ma za sobą poparcie Kongresu, od którego zależy przyznanie pieniędzy na akcję pomocy Europie. Ze sprawą tą wiąże się przypuszczenia, jaka będzie reakcja Kongresu w wypadku przystąpienia do

współpracy Związku Radzieckiego i krajów Europy wschodniej.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to pesymiści utrzymują, że administracja waszyngtońska i Marshall będą musieli użyć wielkiego

nacisku aby przekonać kongres o konieczności pożyczki dla zagranicy na wielką skalę. W obecnej bowiem chwili Kongres ustosunkowany jest bardzo negatywnie do takich propozycji.

POŻAR OD SZKIEŁKA



Szkiełko ocne zniszczonej cywilnej maski gazowej, działając jak sosewka, spowodowało zapalenie się 15 tysięcy ton skrawków kauczuku w składzie rządowym w Mitcham. Na zdjęciu widok dymu tego pożaru, zakrywającego słońce, z dachu jednego z gmachów Londynu.

Wysłannik Marshalla przybył do Londynu

LONDYN, (PAP) — Do Londynu przybył amerykański podsekretarz stanu do spraw gospodarczych — Clayton.

Przeprowadzi on w poniedziałek konferencję z premierem Attlee oraz ministrami Bevinem i Daltonem.

Przedmiotem rozmów mają być sprawy, związane z planem Marshalla.

Po konferencjach w Londynie Clayton uda się do Genewy.

Nasze stanowisko

Przeciwnicy zmian ustrojowych w Polsce podnosili wielokrotnie zarzut, że najbardziej widomym znakiem rzekomej zależności naszego kraju od Związku Radzieckiego jest podobieństwo ustrojowe, przenoszenie wzorów sowieckich do Polski. Odpowiadaliśmy zawsze w takiej sytuacji, że te przemiany ustrojowe, jakie w Polsce zostały przeprowadzone są polską drogą do socjalizmu, że nie może być mowy o mechanicznym przenoszeniu wzorów sowieckich. Podkreślaliśmy ten fakt wielokrotnie, nie tylko polscy politycy, ale jednocześnie i sowieccy, którzy wyraźnie wskazywali, że każdy naród ma własne prawa rozwojowe, tradycje i poziom rozwoju gospodarczego i że w związku z tym istnieją narodowe drogi do socjalizmu.

Fakt ten nie świadczy jednocześnie, że nie ma podobieństwa ustrojowego między tymi krajami, które drogą rewolucyjną albo pokojową podjęły dzieło wywłaszczenia obszarników i nacjonalizacji przemysłu. Nacjonalizacja niektórych działów gospodarki narodowej w Anglii odbyła się podobnie jak w Polsce, a nawet i w Związku Radzieckim. Należy bowiem pamiętać, że mimo różnic między krajami reform ustrojowych — treść klasowej walki jest podobna. Ta treść musi być zachowana niezależnie od szerokości geograficznej.

Ostatnio aktualne jest zagadnienie przeprowadzenia reformy rolnej w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Rząd brytyjski podjął w tym względzie decyzje i wydał zarządzenia. Wojskowy zarząd brytyjski przekazał tę sprawę specjalnemu ciału doradczemu. W końcu lipca będą podjęte ostateczne kroki.

W związku z tym specjaliści twierdzą, że reforma rolna przyczyni się znacznie do wzrostu wydajności ziemi. Dotychczas brytyjski zarząd wojskowy przejął już kontrolę wszystkich majątków, które należały do przestępców wojennych i organizacji hitlerowskich. Uważa się, że w ramach reformy rolnej ustalone zostaną gospodarstwa wielkości od 15 do 200 ha.

FRANCJI GROZI

NOWE PRZESILENIE

Skrajne ugrupowania przeciw rządowi

PARYŻ, (PAP) — Sprawa nowego kryzysu gabinetowego we Francji stała się znowu aktualna w związku z ostatnimi tarciami w szeregach zwolenników obecnego rządu.

Różnica poglądów wystąpiła na komisji finansowej Zgromadzenia Narodowego, na której odrzucono 15 głosami przeciwko 12 przy 5 powstrzymujących się — rządowy projekt nowej ustawy finansowej. Komisja finansowa głosowała przeciwko ustawie w 15 minut po opuszczeniu sali przez ministra Finansów — Schumana, który był przekonany, że zapewnił projektowanej ustawie większość. Przeciwno ustawie głosowali posłowie komunistyczni, skrajnie prawicowi i niezależni konserwatyści.

Według pewnych informacji, — pomimo negatywnego wyniku głosowania, rząd zamierza realizować swój program. Dyskusja w Zgromadzeniu Narodowym nad projektem ustawy rządowej ma się zakończyć we wtorek zgłoszeniem wniosku o wotum zaufania dla rządu.

O ile rząd nie otrzyma wotum zaufania — Remadier zostałby zmuszony do podania się do dymisji. W tym wypadku rozpoczęłaby się mozolna praca nad utworzeniem nowego gabinetu — 7 z rządu w okresie niecałych trzech lat.

Konferencje pomiędzy premierem Ramadier i przywódcami partii, mające na celu znalezienie kompromisu w sprawie projektowanej przez rząd nowej ustawy fi-

nansowej — trwają bezustannie. Parlamentarna grupa radykałów wystąpiła z krytyką projektowanej ustawy. W kołach partii republikańsko-ludowej (MRP) zaplanowało zamieszanie, ponieważ partia ta — zgadzając się na projektowaną ustawę rządową — znalazła się w opozycji do pozostających pod jej wpływem chrześcijańskich związków zawodowych. Parlamentarna grupa komunistyczna przyjęła 70 delegacji robotniczych, opowiadających się przeciwko projektowanej ustawie.

Biała Księga Węgier

BUDAPEST (PAP). Rząd węgierski opublikował „Białą Księgę”, w której występuje pod adresem Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych z zarzutami udzielenia finansowej pomocy spiskowcom węgierskim.

Spiskowcy ci mieli dostarczać poselstwu brytyjskiemu i amerykańskiemu w Budapeszcie tendencyjnych informacji.

„Biała Księga” przytacza m. in. zeznanie sekretarza b. premiera Nag'iego — Kovacs, który stwierdził, że Nagy chciał uczynić z Węgier polityczno-gospodarczą bazę dla pewnych mocarstw.

Wybrzeże Kalifornii zagrożone pożarem

PARYŻ, (PAP) — Agencja France Presse donosi z Longbeach w Kalifornii, że w pobliżu portu nastąpiła eksplozja statku cysterne. Liczba ofiar wynosi około 20 marynarzy. Olbrzymi pożar zagra-

żał przez pewien czas zabudowaniom portowym. Podjęto wysiłki celem niedopuszczenia niebezpieczeństwa przerwania się pożaru ze statku na wybrzeże.

Programem młodej gwardii proletariatu jest:

POLSKA I SOCJALIZM

Otwarcie I powojennego Krajowego Zjazdu OM TUR

W sali Teatru Polskiego w Warszawie odbyło się otwarcie krajowego zjazdu OM TUR — z udziałem przedstawicieli Rządu, Partii, delegacji wszystkich organizacji młodzieżowych i delegacji socjalistycznej młodzieży z Południowej Afryki. Na sali była również obecna wdowa po zamordowanym przez okupanta, przedwojennym przywódcy OM TUR — Katarzyna Dubois, której zgromadzeni urzędnicy serdeczną owacją.

Kończąc, podkreśla mównica: „Jeśli wysoko chcecie nieść sztandary Socjalizmu, — to wychowajcie w swoich szeregach ludzi o twardej charakterach”. Następnie złożyła życzenia obrucającym przedstawicielka młodzieży socjalistycznej Południowej Afryki, imieniem ZNMS — tow. Weber, który podkreślił ścisły związek socjalistów — studentów i socjalistów — młodych robotników w walce i pracy”. Wydał ZNMS-owi swój robotniczy entuzjazm i swoją krzepę, a my wam swoją wiedzę i doświadczenie”.

W imieniu ZWM powitał uczestników obrad wiceprzewodniczący Zarz. Gł. ZWM Morawski, z ramienia ZWM „Wici” wygłosił przemówienie poseł Ożga-Michalski, przypominając tradycje wspólnej walki postępowej młodzieży wiejskiej z robotniczymi organizacjami młodzieżowymi. Ponadto Zjazd witali: przedstawiciele ZMD, ZHP, „Zukunftu” i ZRSS. Następnie przewodniczący odczytał depesze z życzeniami od socjalistów francuskich, poczem udzielił głosu przewodniczącemu KC OM TUR, tow. Ryszardowi O-

brzączce, który w krótkim przemówieniu nakreślił drogi rozwojowe OM TUR — od powstania organizacji aż do chwili obecnej. Kończąc mównicę stwierdził, że obecny program organizacji, streszczający się w dwóch słowach „Polska i Socjalizm” — będzie wiódł młodzież OM TUR-ową w nieustannym dalszym marszu naprzód. Na zakończenie uroczystości odbyła się część artystyczna. W godzinach popołudniowych delegacja uczestników Zjazdu złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza i na stokach Cytadeli.



Eksperci herbaciani

AMERYKA zakupuje rocznie 50 milionów kilogramów herbaty, o gatunkach której decydują specjaliści eksperci. Ekspertów takich w całym Stanach Zjednoczonych jest siedmiu i pracują oni zawsze łącznie, jeśli chodzi o decyzję co do zamawianych zagranicą gatunków herbaty. Obecnie eksperci zebrałi się po raz pierwszy od roku 1942, by wypróbować 300 gatunków herbaty. Posiedzenia ekspertów trwają niedługo tydzień, lub jeszcze dłużej, każdy z nich bowiem musi spróbować wszystkie gatunki. Niektóre gatunki herbaty nadają się do picia przez chorych na serce, inne smakują specjalnie amatorom alkoholu; jedne gatunki są odpowiednio do picia na śniadanie, inne znów wieczorem, niektóre posiadają silny gorzki aromat, inne całkiem odmienną woń, lub są pozabawione wszelkiego zapachu. Przed spróbowaniem zaparzonej herbaty każdy z nich starannie wacha, rozgniatą w palcach, waży i przeżuwa zeschnięte brązowe liście. Próbuja każdy gatunek na gorąco, na zimno, a także po dwukrotnym i trzykrotnym parzeniu. Piją herbatę gorzką, czystą, słodzoną, z miodkiem, z rumem, z cytryną, a nawet — z kremem. Piją naczno, przy obiedzie, po obiedzie, do kolacji. Przed każdym z nich stoi cała gama kolorowych szklanek z herbatą, od bladej zielonkawej, t. zw. chińskiej, poprzez złotopomarańczową do ciemno brązowej t. zw. herbaty angielskiej.

Opiekują się... przestępcami Jugosławia i Albania protestują

BELGRAD, (PAP) — Poseł Albanii w Belgradzie wręczył brytyjskiemu charge d'affaires w Jugosławii notę protestacyjną rządu albańskiego. Rząd w Tiranie domaga się wydania albańskich zbro-

dniarzy wojennych, którzy znajdują się w dalszym ciągu w angielskich strefach okupacyjnych w Niemczech.

BERLIN, (PAP) — Szef jugosłowiańskiej misji wojskowej w Berlinie złożył protest w Sojuszniczej Radzie Kontrolnej w związku z odmową wydania jugosłowiańskich zbrodniarzy wojennych z brytyjskiej strefy okupacyjnej.

Wallace a Bevin

NOWY JORK, (PAP) — Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Wallace, skrytykował w przemówieniu radiowym, ministra Bevin'a za użycie w ostatniej mowie w Izbie Gmin antyradyckich zwrotów.

Stanów Zjednoczonych, propagując zasady sprzeczne z tym, jakich wymaga stabilizacja międzynarodowego pokoju.

Nota protestacyjna stwierdza, że już rok temu władze brytyjskie obiecały wydać Jugosławii żądanych przestępców, mimo to — przebywają oni nadal w obozie. Nota stwierdza, ponadto, że ze strony brytyjskiej nie podjęto żadnych kroków — wbrew złożonym przyrzeczeniom — celem odnalezienia jugosłowiańskich przestępców wojennych.

Podkreślając olbrzymie zniszczenie Związku Radzieckiego, dokonane przez Niemców — Wallace stwierdził, że ZSRR potrzebuje obecnie pokoju. Filarem tego pokoju winny być również Stany Zjednoczone, tak, jak były arsenałem demokracji w czasie wojny.

Wallace ostrzega przed konsekwencjami takich wypowiedzi, zalecając ich odwołanie.

Mównica wystąpił również z ostrym atakiem przeciwko „militarystycznej polityce zagranicznej”

Długoletni członek milicji faszystowskiej

MINISTREM W RZĄDZIE DE GASPERI

Rewelacje na sesji włoskiej Konstytuanty

RZYM, (PAP) — Spośród szeregu przemówień, jakie miały miejsce we włoskiej Konstytuancie w czasie ostatniego dnia dyskusji nad programem rządowym, należy wymienić przede wszystkim wystąpienia przywódcy partii komunistycznej Togliattiego, oraz przewodniczącego koła parlamentarnego partii chrześcijańsko-demokratycznej — Gromchego. Jak wiadomo rząd de Gasperi'ego uzyskał votum zaufania nieznaną większością głosów. Togliatti ocenił nader krytycznie politykę patrii chrześcijańsko-de-

mokratycznej w ciągu ostatniego półroczu, zaznaczając, że jedynym celem de Gasperi'ego było wykluczenie lewicy od rządu. Realizując to — de Gasperi przekreślił zwycięstwo walk wyzwoleńczych, których ciężar ponosiła głównie klasa pracująca. Obecnie, ludzie tego pokroju zostali wykluczeni od rządzenia państwem, a na ich miejsce przyszli tacy, jak np. minister transportu — Corbellini, który przez 10 lat był członkiem milicji faszystowskiej. Za czasów obecnego już rządu,

wytworzyło się szereg absurdalnych sytuacji, jak np. mianowanie ministrem skarbu naczelnego dyrektora Banku Włoskiego. W takiej sytuacji niewiadomo, czy rząd kontroluje banki, czy też Bank Włoski sprawuje kontrolę nad rządem. Togliatti zarzucił następnie premierowi, że nie dotrzymał przyrzeczeń danych Włochom, pracującym na majątkach, którzy mieli otrzymywać 60 proc. plonu. Nie spełnia on również zobowiązań, złożonych robotnikom w sprawie tworzenia rad zakładowych. Poruszając zagadnienia polityki zagranicznej, — mównica ostrzegła rząd przed złączeniem interesów włoskich z jakimkolwiek blokiem, ponieważ doprowadziłoby to kraj do kompletnej ruiny. Przemawiający następnie przedstawiciel chrześcijańskiej demokracji, Gromchy, wywołał swoim wystąpieniem istną burzę protestów na ławach prawicy. Gromchy

skrytykował wysunięty przez liberalów i Quaiunquistów program gospodarczy. Oświadczył on, że prowadzenie liberalnej polityki ekonomicznej jest rzeczą niemożliwą, ponieważ państwo ma obowiązek wkroczenia również w dziedziny życia gospodarczego w obronie praw robotniczych. Przemówienie jego wywołało w szeregach partii chrześcijańskiej demokracji zupełne zamieszanie.

Repatriacja uchodźców polskich ze Środkowego Wschodu i Afryki

RZYM, (PAP) — Pociągiem UNRRA opuściło Rzym w nowym

transporcie 126 repatriantów polskich, do których w Wenecji dołączyło się 400 repatriantów Środkowego Wschodu.

Delegacja czeska opuściła Belgrad

BELGRAD, (PAP) — Stolicę Jugosławii opuściła wojskowa delegacja Czechosłowacji z ministrem obrony narodowej, generałem Svbodą na czele. General Svboda oświadczył przed odjazdem, że jego pobyt w Jugosławii upewnił go w przekonaniu, iż Czechosłowacja i narody słowiańskie mają w Jugosławii mocnego i wiernego sojusznika.

Równocześnie do portu w Genui przybył statek egipski, przywożąc 583 Polaków z Afryki Wschodniej. Oczekują oni na pociąg repatriacyjny PCK, którym powrócą do kraju wraz z kilkudziesięcioma Polakami z północnych Włoch.

Znów odkryto grób 6.000 ofiar hitlerizmu

BERLIN, (PAP) — W miejscowości Suelzdorf, odkryto masowe groby więźniów obozu koncentracyjnego w Beindorf. Więźniowie ci zostali zastrzeleni przez eskortujących ich SS-manów w drodze do obozu koncentracyjnego w Belsen. Dotychczas naliczono ponad 6 tysięcy ofiar, w tym setki kobiet.

Delegacja państw słowiańskich powróciła do Warszawy

WARSZAWA, (PAP) — Dnia 22 bm. o godzinie 7.30 powrócili do Warszawy z trzydniowej podróży do Łodzi, Wrocławia i Krakowa członkowie delegacji państw słowiańskich z przewodniczącym komitetu ogólnosłowiańskiego generałem-majorem Maslariczem na czele.

W dniu dzisiejszym goście zagraniczni zwidzają w godzinach popołudniowych wystawę przemysłu Ziemi Odzyskanych, a następnie przed wyjazdem z Polski wezmą udział w przyjęciu pożegnalnym, wydanym przez premiera Cyrankiewicza.

Delegatów powitał na udekorowanym flagami Dworcu Głównym przedstawiciel Wojska Polskiego z szefem sztabu generalnego gen. Korczycem i gen. Komarem, przewodniczący towarzystwa przyjaciół polsko-jugosłowiańskiej posesel Grubecki, przedstawiciele władz miejskich oraz liczne delegacje partii politycznych i organizacji młodzieżowych z pocztami sztandaryowymi. Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Czechosłowacji Hejretem.

Prezydent Węgier dementuje nieuzasadnione pogłoski

LONDYN (PAP). Prezydent Węgier Tildy, oświadczył budapesztańskiemu korespondentowi agencji Reutersa, że ani on, ani jego otoczenie nie myślał nigdy o rezygnacji z zajmowanych stanowisk. Tildy dodał, że nie może zupełnie zrozumieć pogłoski, rozpowszechnianych zagranicą, na temat jego rezygnacji.

Czytajcie „POBUDKĘ”

TYDZIEŃ NA WIDOWNI MIĘDZYNARODOWEJ

NAD PLANEM MARSHALLA

- O fotel prezydenta U.S.A. - Strajki we Francji

NASZ felieton

Slepa uliczka

Batalia, która toczy się obecnie w izbach parlamentu Stanów Zjednoczonych około t. zw. ustawy antyrobotniczej, określanej od nazwisk projektodawców „ustawą Taft-Harley” nie powinna uść uwadze opinii europejskiej. I to głównie ze względu na stanowisko, jakie w stosunku do niej zajął prezydent Truman.

Następca Roosevelta, który zerwał z zasadami swego wielkiego poprzednika w zakresie polityki zagranicznej i dotychczas ujawniał poglądy bynajmniej nie zgodne z interesami ruchu zawodowego, zmuszony został w tym wypadku, na skutek rozwoju sytuacji wewnętrznej w USA, do zrobienia użycia z przysługującego mu prawa „Veto” wobec usłowań republikanów, idących w kierunku odebrania robotnikom amerykańskim możliwości walki strajkowej o swoje prawa.

W jednej instancji Truman przegrał, Kongres ustawę antyrobotniczą przyjął i to dość pokątną większością głosów. Niezależnie od wyniku głosowania w Senacie, warto już w tej chwili oświadczyć przyczyny sporu toczącego się między prezydentem i obydwojema Izdami.

W pierwszym okresie lego kadencji, poczynania Trumana w niedwuznaczny sposób dążyły do podważenia zdobyczy socjalnych, osiągniętych w okresie Rooseveltońskiego „Nowego Ładu” przez amerykańskie masy pracujące. W połączeniu ze zmianą linii polityki zagranicznej, wyraźnie nie sprzyjającej utrwaleniu pokoju światowego, zaczęło budzić to poważne obawy wśród konsekwentnie myślących członków partii demokratycznej i wpływać na tworzenie się w społeczeństwie amerykańskim opozycji, zdecydowanie nie godzącej się na t. zw. doktrynę Trumana. Opozycja ta przybrała na sile zwłaszcza od chwili, gdy znalazła wodza w osobie Wallace'a.

Rezultat nie dał długo na siebie czekać. Trudna sytuacja gospodarcza i oznaki zbliżającego się kryzysu wzmogły aktywność związków zawodowych, zmuszonych podjąć walkę w obronie pozycji klasy robotniczej.

Republikanie, wzrósłszy po zwycięstwie wyborczym na siłach, podjęli frontowy atak przeciw prawom mas pracujących, wysuwając projekt ustawy antystrajkowej. Truman znalazł się w niezwykle trudnych warunkach. Dotychczasowa polityka oddała go w ręce prawicy, odbierając całkowite poparcie elementów radykalnych. Partia republikańska nie zechce napewno w nadchodzących wyborach oddać fotela prezydenckiego. Jednocześnie, mający silne poparcie w społeczeństwie odłam demokratów napewno nie zechce głosować za tym, z którym do tam musiał toczyć walkę.

Truman, występując obecnie przeciw ustawie antyrobotniczej, usiłuje bronić swojej pozycji, zyskać chociażby częściowe poparcie lewicy i zapobiec uzyskaniu ostatecznej przewagi przez republikanów.

W ślepią uliczkę trudności, z którymi dziś musi walczyć, prowadziły go błędy dotychczasowej polityki, a przede wszystkim zerwanie z programem wielkiego poprzednika — Franklina Delano Roosevelta.

(TS)

zydenta USA. Walki te w Ameryce cechuje zwykle wielka zacietochliwość oraz niezwykłość metod, o których europejski wyborca nie ma pojęcia. Veto, założone przez Trumana, przeciwko ustawie antyrobotniczej uważane jest powszechnie nie za otwarcie kampanii do wyborów prezydenckich.

Francja nadal nekana jest strajkami, które wprawdzie nie obejmują robotników ciężkiego przemysłu, mimo to dotkliwie odbijają się na warunkach życia obywateli francuskich. Strajkują ko-

lejno bankowcy, subiekt sklepowi, maklerzy giełdowi, robotnicy portowi, tragarze, pracownicy państwowi i t. d.

Rząd Remadier stara się pochwycić równowagę budżetową i w tym celu uchwalił projekt ministra skarbu Schumana, który zaproponował podwyższenie niektórych cen i podatków oraz redukcję wydatków wojskowych. Projekt został wniesiony na obrady Zgromadzenia Narodowego, ale wątpliwe jest, czy parlament zaakceptuje plan Schumana.

We Włoszech rząd de Gasperiego chwilowo ocalał, dzięki celowej absencji części członków konstytuandy, którzy woleli nie brać udziału w głosowaniu. Trudno mu będzie jednak utrzymać się przy władzy, mając przeciw sobie niemal połowę parlamentu. Zwłaszcza, że prezydent Włoch, de Nicola, tylko chwilowo odroczył swą rezygnację, a z momentem wyboru nowego prezydenta de Gasperi musi automatycznie znów pójść do dymisji.

J. W.

Piotrków-byłym Więźniom

(J) Piotrków był wczoraj miejscem pięknej uroczystości. Pod protektoratem Premiera, będącego jednocześnie przewodniczącym Zarządu Gł. P. Z. b. W. P. — odbyło się tam przekazanie kolu b. Więźniów szpitalu, ufundowanego przez społeczeństwo piotrkowskie. Tym samym dzięki ofiarności społecznej — koło piotrkowskie P. Z. b. W. P. jest pierwszą komórką organizacyjną b. więźniów, posiadającą własny szpital.

Uroczystość rozpoczęto złożeniem wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza i odsłonięciem tablicy pamiątkowej ku czci poległych w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Po mszy połowej nastąpiło poświęcenie sztandaru przez ks. biskupa Tomczaka, poczem odbyła się defila-

lada, a następnie akademii w sali im. Kilińskiego.

Na akademii z ramienia władz państwowych przemawiał w. łódzki — ob. Szymanek, w imieniu Premiera pozdrowił zebranych wiceprzewodniczących Zarządu Gł. P. Z. b. W. P. — ob. Lao- Poza tym przemawiali przedstawiciele W. P., samorządu, lokalnych władz państwowych i związkowych. Po części oficjalnej odbyła się bo-

gata część artystyczna, stojąca na wysokim poziomie.

Podkreślić należy nadzwyczaj sprawną organizację całej imprezy, duży wkład pracy zarówno związku jak i miejscowych władz, oraz doprawdy rzadko spotykaną w podobnych okolicznościach punktualność. — No i — serdeczne przyjęcie zgromadzone przez Piotrkowian przybyłym z Łodzi i delegacjom z terenu całej Rzeczypospolitej.

Fraternizacja jest legalna!

LONDYN, (PAP) — Agencja Reutera donosi z Herfordu, że brytyjskie władze okupacyjne wydały rozporządzenie, upoważniające do zapraszania Niemców na wszelkie uroczystości w kasynach, zezwalając im na przyjazd i rozrywki. Nowe rozporządzenie łagodzi

znacznie dawne postanowienia, które zabraniały kontaktów personelu okupacyjnego z ludnością niemiecką.

Zezwolono również na zapraszanie Niemców do domów brytyjskich oraz rewidzowanie Niemców.

Rokowania handlowe polsko-rumuńskie

Nawiązanie wymiany towarowej

W sobotę, dnia 21 bm. wyjechała z Warszawy do Bukaresztu delegacja Ministerstwa Przemysłu i Handlu celem sfinalizowania polsko-rumuńskiej umowy handlowej.

Listy wymiany towarowej pomiędzy Rumunią a Polską zostały już w ogólnym zarysie uzgodnione. Obejmują one dostawy z Rumunii do Polski produktów naftowych, drzewa, skór, nasion oleistych, rud cynkowych, manganu i innych towarów. Wzajemnie za to Polska zobowiązu-

je się dostarczyć Rumunii węgla, koksu, artykułów włókienniczych, szkła, artykułów żelaznych i innych drobnych artykułów przemysłowych.

Delegacja Ministerstwa Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem dr. Galla zamierza, po ustaleniu cen na zasadnicze artykuły, sfinalizować umowę.

Powrót delegacji polskiej z Bukaresztu przewidziany jest pomiędzy 5 a 8 lipca rb.

Zjazd R. T. P. D.

WARSZAWA (PAP). Wczoraj roz poczęły się w Warszawie obrady pierwszego zjazdu delegatów RTPD. Zjazd zagał prezes RTPD, ob. Stanisław Zemis.

W imieniu Sejmu i władz przemawiał marszałek Sejmu Kowalski, który oświadczył m. in., że Sejm dąży będzie do tego, aby w przyszłości a. ni jedno dziecko nie pozostawało bez pomocy.

Wiceminister Oświaty, Henryk Jabłoński, powiedział m. in.: „Ilość w szczył instytucji pedagogicznych jesz-

cze rzadką siecią pokrywa mapę Polski. Przy każdej nowopowstającej placówce RTPD może liczyć na całkowite poparcie Ministerstwa Oświaty”.

Następnie głos zabierali: wiceminister dr Pragierowa, m. in. Zdrowia Michejda, poseł Górecki, przedstawiciele Ligi Kobiet, prezes Centralnego Komitetu Opieki Społecznej, przedstawiciele ZNP i Chłopskiego Tow. Pomocy Dzieciom. Referaty wygłosili: posłanka Kluszyńska i ob. Papuziński.

Wybory pełnomocników w dniu 23.6.1947 r.

MIEJSCE ZEBRANIA:	Adresy i Nr	Nr sklepów:	Godz.
SIENKIEWICZA 46 Gimnazjum Miejskie	509 — Święto-Krzyska 11	526 — Sienkiewicza 65	16,00
	510 — Wigury 13	528 — Piotrkowska 102	
Stółwka firmy Geyer PIOTRKOWSKA 293	514 — Piotrkowska 282		18,15
Stółwka f-my Eisert ZEROMSKIEGO 108	515 — Zeromskiego 102		18,15
Szkoła Powszechna 46 WOLCZAŃSKA 117	516 — 6-go Sierpnia 25	524 — Al. Kościuski 23/25	18,15
Szkoła Powszechna 51 LEGIONÓW 32	69 — Legionów 5/7	80 — R. Barlickiego 1	18,15

W 29-tą rocznicę śmierci

EDWARD ABRAMOWSKI SPÓŁDZIELCA i SOCJALISTA

„Nie umrę, dopóki się nie dowiem, co jest po śmierci”, powiedział kiedyś pół żartem Edward Abramowski. Śmierć zabrała go, trawionego gruźlicą, przedwcześnie, bo w 50 roku życia. Ale życie jego wypełnione różnorodną pracą, pracą naukową, publicystyczną, społeczną i polityczną, było tak bogate i pożyteczne, jakby zawierało w sobie życie kilku ludzi. Skala zainteresowań Abramowskiego była ogromna. Świadczy o niej osiem tomów „Pism”, które obejmują przeszło 100 pozycji. Z nich poznajemy Abramowskiego filozofa, metafizyka, Abramowskiego — moralistę, Abramowskiego — naukowca: socjologa i psychologa. Z pism poznajemy też Abramowskiego — bojowego socjalistę i Abramowskiego — spółdzielcę.

Już jako 15-letni chłopiec zaczyna pisać, w swoich artykułach nawołując do solidarności i braterstwa. Wcześniej zaczyna działalność polityczną. Mając lat 25 zmuszony jest z Polski emigrować (powód: przewożenie bibuły przez granicę austriacko-rosyjską). Pracuje następnie w zarządzie Zagranicznego Towarzystwa Socjalistów Polskich.

Po powrocie do kraju działa czynnie i słowem. Zakłada Związek Towarzystw Samopomocy Społecznej, a następnie tworzy sekcję kooperatystyczną, z której rozwija się w 1905 roku Towarzystwo Kooperatystów — móżg spółdzielczości polskiej.

Dwie broszury Abramowskiego: „Idee Społeczne Kooperatywu” i „Kooperatyka jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego”, ciągle aktualne, dały podstawy pod teorię spółdzielczości w kraju.

Socjalizm i spółdzielczość — to dwie idee, które posiadają u Abramowskiego ścisły związek. Urzeczywistnienie ich da upragnioną wolność człowiekowi pracy. Socjalizm prowadzi bezkompromisową walkę o wyzwolenie społeczne robotnika, którego wyzwolskuje kapitalista, spółdzielczość stara się ul-

żyć gospodarzo znajdującym się w trudnej sytuacji ludziami pracy. Solidarność między pracownikami, zrzeszonymi dobrowolnie we własnym interesie potrzebna jest zarówno w działaniu socjalistycznym, jak i w działalności spółdzielczej. Jednocześnie pełne urzeczywistnienie, wcielenie w życie socjalizmu i spółdzielczości jest według Abramowskiego — powiązane wzajemną zależnością. Spółdzielczość może się rozwinąć należycie tylko w państwie, w którym nie ma kapitalistów, państwo socjalistyczne zaś musi opierać się na silnej organizacji gospodarczej. Taką organizację, silną i sprawną, zapewni mu spółdzielczość.

W swoich rozważaniach na temat spółdzielczości Abramowski nie tylko pisał o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości najbliższej. Jego umysł wybiegał dalej. Snuł projekty, o których sam wiedział, iż nie mogą być teraz zrealizowane. Ale Abramowski wiedział także, że nie zawsze myśl śmiała przykryta zostaje pyłem zapomnienia. Często sięgają po nią ci, którzy żyją potem, w innych warunkach. Abramowski, choć realnie patrząc na zjawiska i procesy życia, doceniał wartość utopii. Jego pracą o stworzeniu organizacji spółdzielczej, która by zaspokajała wszystkie potrzeby narodu, nie potrzebując utrzymywać żadnego kontaktu z zaborcą — trzeba zaliczyć do utopii. Ale do takich utopii, które zapładniają ducha.

Edward Abramowski — działacz społeczny o wybitnym umyśle i gorącym sercu nie doczekał niepodległości. Nie było mu dane szczęście pracy w wolnym kraju, dla wolnego narodu. Umarł w przeddzień wyzwolenia w czerwcu 1918 roku.

Społeczeństwo polskie, wolne znowu, po straszliwej wojnie, winno przypomnieć sobie o niezłomnym bojowniku, poznać jego pracę i trud. Był to trud, który przyczynił się do wyzwolenia, choć ten, co go dokonał, nie żył — kosztował smaku wolności. (Z)

Uroczystość, jakich dziś wiele

OTWARCIE KOLONII LETNIEJ

dla dzieci robotniczych w Kolumnie-Lesie

Setki takich uroczystości odbywa się w całej Polsce. Otwierają się wszędzie, rozbrzmiewające wesolą i gwarem beztrudnym kolonijnie dla dziatwy i młodzieży robotniczej.

Otrząsnęliśmy się już na tyle z trosk pookupacyjnych, że instytucje społeczne, przemysł i władze państwowe mogą już spokojnie zabrać się do organizowania akcji kolonijnej czy półkolonijnej, która obok całego aparatu lecznictwa społecznego i obok sportu, posiada wielkie znaczenie dla podniesienia wychowania i tężyzny fizycznej młodego pokolenia.

KORZYŚĆ DLA ROBOTNIKA

Akcja kolonijna, która ruszy pełną parą dopiero po rozpoczęciu wakacji, zajmuje się w Łodzi specjalnie Towarzystwo Kolonii i Półkolonii przy Kuratorium Szkolnym. Koordynuje ono wszystkie pod tym względem psunięcia.

Ale niezależnie od niego, Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, a zwłaszcza jego sekcja socjalna, żywo interesuje się tym zagadnieniem i rozwija poważną działalność na tym polu. Trzeba powiedzieć jasno, że ta pomoc socjalna, dzięki której robotnik fabryczny może być spokojny o los swego dziecka, któremu latem daje się możliwość wypoczynku na kolonii — w dużym stopniu odciąża budżet rodzin pracowników, stanowiąc niejako pewien dodatek do skromnych zarobków pracowników.

Bibliografia prasy konspiracyjnej

Instytut Historyczny Pamięci Narodowej przy Prezydium Rady Ministrów wyda w najbliższym czasie Dzieje Polski Popowstaniowej 1864 — 1918, w II tomach, obejmujących historię gospodarczą oraz polityczną. W druku znajduje się bibliografia prasy konspiracyjnej i prasy powstania warszawskiego, zawierająca ponad 800 pozycji. Przygotowywany jest również informator o Polsce podziemnej w postaci krótkiej encyklopedii, która będzie obejmować nazwy wszystkich instytucji organizacyjnych itp.

RADIO

14.00 Fantazje z op. Puccini'ego (pl.), 14.25 Rep. z otwarcia kolonii letnich PSS-u. Spraw. red. L. Szumowski, 14.40 Kron. i kom., 14.45 „Polityczne i gospodarcze znaczenie morza” — pog. E. Andrzejaka Prezesa Łódz. Okręgu L. M., 14.50 Konc. reklam., 15.00 Aud. st. muz. dla dzieci, 15.20 „Wedrówka z mikrofonem”, 15.30 Muz. obiadowa. Wyk.: — S. Grodzińska i H. Rozstworowski — piosenki, A. Pindras — akordeon, F. Leszczyńska — fortepian, 16.00 Dziennik, 16.35 Muzyka kameralna, 17.00 Skrzynka ogólna, 17.20 „Melodie operetkowe”, 18.00 „Z zagadnień świata pracy”, 18.05 Recital wiolonczelowy K. Wilkomirskiego, przy fort. M. Wilkomirskiego, 18.30 „Nauka przy głosniku”, 18.45 Aud. dla wsi, 18.55 „U naszych przyjaciół”, 19.15 Aud. aktual. z okazji „Tygodnia Morza”, 19.30 Konc. życzeń, 20.02 Dziennik, 20.30 „Dawna muzyka”, 21.00 „Sen nocy świętojańskiej” — słuchow., 21.25 „Sonaty L. v. Beethovena”, 22.00 „Popiół” — S. Zeromskiego, 22.15 Aud. rozrywk., 23.00 Ostatn. wiad. dziennika, 23.25 Konc. życzeń, 23.57 Progr. lok. na jutro.

KONCERTY ZAKOŃCZENIE SEZONU W FILHARMONII

W piątek 27 bm, odbędzie się Uroczysty Koncert z okazji 75-iej rocznicy śmierci Stanisława Moniuszki. Program zawierać będzie wyłącznie dzieła nieśmiertelnego twórcy „Haliki”. Bilety już do nabycia w kasie kina „Bałtyk”.

Nie małą rolę odgrywa tu również tendencja do stworzenia dla dziecka robotniczego podczas ferii takiej atmosfery, które podnoszą jego kondycję fizyczną, pozwalają wychować je w duchu naszych czasów. I dlatego nad całością akcji kolonijnej czuwa Kuratorium Szkolne, które troszczy się o obsadzenie kolonii należycie przygotowanymi kadrami wychowawców.

DZIATWA WYPOCZYNIE

Ogółem przemysł włókienniczy wyasygnował na tegoroczną akcję kolonijną 114 mil. zł., łącząc na każde dziecko robotnicze miesięcznie po 5.100 zł. W bieżącym sezonie z akcji kolonijnej skorzysta w trzech turnusach miesięcznych ponad 20 tys. dzieci włókiennarzy, w tym tylko z Okręgu Łódzkiego około 10 tys.

Jak wspomnieliśmy, codziennie niemal są teraz uruchamiane kolonie. Byliśmy wczoraj zaproszeni na jedną taką uroczystość, urządzoną przez Państwowe Zakłady

Przemysłu Bawełnianego Nr. 18 (dawnej Etingon) w Kolumnie-Lesie. Wśród zaproszonych gości obecny był również prezydent miasta.

Aleja którą wjechaliśmy na teren kolonii obstawiona była szpalami młodzieży OM TUR-owej i ZWM-owskiej. Skromna willa 8 pokojowa, w suchym iglastym lesie, udekorowana jest flagami narodowymi i sztandarami kół partyjnych PPS i PPR.

WSRÓD DZIECI W KOLUMNIE

Kilkadziesiąt dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym rozkoszowało się zielenią, wspaniałym powietrzem, oddając się grom i zabawom pod kierunkiem wychowawców. Aż promieniały twarze licznie przybyłych w odwiedziny rodziców, członków Rady Zakładowej i Kierownictwa P. Z. P. B. Nr. 18, z dyrektorami Hajdukiem i Walasiakiem na czele.

Nie będę powtarzał tego, co mówiono w mowach podczas oficjal-

nej uroczystości. Powiem tylko tyle, że wyczuwało się, iż ci ludzie zdają sobie sprawę z doniosłości społecznej instytucji, jaką stworzyli dla dziatwy robotniczej.

A po mowach były występy. Chór najmłodszych, tańce ludowe i doskonale produkcyjne wokalnemu zycznemu kwartetu młodzieżowemu świetlicy fabrycznej w osobach: siostr Krystyny i Jadwigi Motylskich, Eugeniusza Sindlewskiego i Protazego Matysiaka.

NAOGÓL DORRZE

Ogólne wrażenie, jakie pozostało po zwiedzeniu kolonii da się streścić w kilku zdaniach. Działwa ma skromne, ale bardzo sprzyjające warunki wypoczynkowe. Choć śpi jeszcze na materacach, na ziemi — przyzwyczajana jest do czystości i do porządku. Je dobrze — cztery razy dziennie. Nastroj kolonijny i ogólna atmosfera wychowawcza zasługują na uznanie.

Z przygód pracownika

Jedziemy na wczasy

...do Spaly. A kto pojedzie nad morze?

W instytucji wisi komunikat Zw. Zaw. Pracowników Państwowych, dotyczący wyjazdów na wczasy. — Miejsce w domach wypoczynkowych na pewno zbyt mało, jak na potrzeby Łodzi, ale zawsze...

Udział we wczasach można zgłosić w Komisji Wczasów przy ul. Strzeleckiej na dwa tygodnie przed rozpoczęciem urlopu. Wcześniej nie. Poszłam więc tam 16 bm, o godz. 6.30 rano. Byłam trzecia. O 8.30 wotny pozwolił nam wejść (a było już z 50 osób) na trzecie piętro. Mody urzędnik stwierdził krótko: — „Dziś nikogo nie przyjmujemy. Dopiero 18-go”.

— „Przecież do fabryki, w której pracuję przyszło zawiadomienie, że od dziś. Jest wywiezione w stołówce, sam czytałem — odzywa się jakiś robotnik.”

— „Wasza fabryka dużo może pisać! A ja wam mówię, że nikogo dziś nie załatwimy”.

18-go byłem już na miejscu o szóstej. Mój kolega biurowy stał od 4-ej, a byli tacy, którzy przyszli o drugiej w nocy...

— „Bo ja muszę koniecznie do Kutnowy, lekarz kazał — tłumaczy jakiś pani. — A tam jest tylko 16 miejsc, więc gdyby później, to mogłoby zabraknąć...”

O godzinie 8-ej jest ok 200 osób. Stoję 56-ta, Szklarskiej Poreby już mogę nie dostać — myślę. — Ale jest przecież jeszcze kilka miejscowości na Dolnym Śląsku, no i Zakopane.

O 9ej urzędowanie zostaje rozpoczęte.

Pierwsze śledem osób opuszcza pokój Komisji Wczasów. „Jest tylko Spala i Kolumna pod Łodzią — oświadcza”.

— „Jako, przecież to dopiero pierwszy dzień zapisów, więc gdzie się podziały miejsca do innych punktów wczasów?” — rośnie oburzony szmer.

Kiedy wreszcie około godziny 13-ej docieram do pokoju Komisji — dostaję oczywiście, jak wszyscy przede mną, przydział do Spaly. Jednocześnie jest w pokoju jakaś pani. Weszła poza kolejką. Po cichu porozumiewa się z jednym z urzędników. Potem mówi głośno z promiennym uśmiechem: „Włec działaj nic z tego. — Przyjdę jutro”.

„Oczywiście znajoma, protekcja... — zrywała się szepoty — na pewno dostanie Dolny Śląsk albo morze”.

„A człowiek czeka już tyle godzin i czuje się jak żebrak za swoją ciężką pracę” — mówi robotnik.

Na reszcie wychodzę z gmachu na

Strzeleckiej. Byłam 56-ta, nie miałabym więc żalu, gdyby zabrakło miejsca dla mnie tam, gdzie chciałam wyjechać. Ale dlaczego nie było żadnego wyboru? Dlaczego nawet ci pierwsi dostali nieodmiennie Spalę albo Kolumnę? Gdzie się podziały inne miejscowości? Dlaczego byłymy fałszywie poinformowani? Prosimy o wyjaśnienie Zw. Zawodowe!

Nie może być wytłumaczeniem, że ci, którzy wyjechali na turnus od 15 czerwca do 1 lipca — zostali potem w domach wypoczynkowych na własny koszt, bo jest to możliwe tylko wtedy, jeśli nie ma kandydatów na następny turnus. Jeżeli zasada niegła zmianie — dzieje się to z obrzytną krzywdą dla tych liczących rzesz pracowników, dla których miejsca w ogóle nie starczyło, albo którzy mogą jechać jedynie do Spaly.

Sposób przyjmowania zgłoszeń na wczasy powinien być radykalnie zmieniony. Komisja wczasów powinna przydzielać miejsca w domach wypoczynkowych instytucjom, proporcjonalnie do ilości członków koła danego zw. zawodowego. Albo powinna przyjmować podania od pracowników na dłuższy okres przed urlopem. Uniknęłoby się w ten sposób ogonków, zdenerwowania, awantur i niesprawiedliwości...

B. H.

Wymiana kulturalna polsko-jugosłowiańska

W związku z odbywającymi się obradami Komisji Mieszanej dla podpisania konwencji kulturalnej polsko-jugosłowiańskiej, już jesienią rb. nastąpi znaczne ożywienie wymiany kulturalnej — artystycznej między obu krajami.

Przewiduje się przyjazd znanej śpiewaczki operowej Tragiczy Martini i jednego z czołowych zespołów kulturalnych.

Z Polski natomiast ma wyjechać grupa muzyków, która da w Jugosławii szereg koncertów. Omawiane są również sprawy rozszerzenia akcji przekładów literatury w językach obu krajów.

Numer „Młodzi Idą” poświęcony Zjazdowi OM TUR

— Ukazał się nowy numer, 26 numer tygodnika „Młodzi Idą” — poświęcony pierwszemu po wojnie ogólnokrajowemu zjazdowi OM TUR. Numer zamiera m. in. wypowiedzi przewodniczącego Rady Narodowej PPS — tow. Szwalbe, przewodniczącego CKW PPS — tow. Osóbki - Morowskiego, wiceprzewodniczącego Rady — tow. Drobnera, Sekretarza Generalnego CKW PPS — tow. Cyrankiewicza, wiceprzewodn. CKW PPS — tow. Rusinka i przewodn. KC OM TUR — tow. Obrzącki.

W numerze znajdujemy poza tym wyjątki z drukowanego w r. 1926 w „Naprzodzie”, — artykułu Stanisława Dubois o pracy i celach OM TUR, oraz krótki zarys historii powstania organizacji.

Tygodniowy przegląd wydarzeń, kronika organizacyjna i sportowa, reportaż o pracy Śląska, poezje.

Na ostatniej stronie humor i rozrywki umysłowe dopełniają interesującego numeru.

Życie partyjne PPS

PNIEDZIAŁEK, DNIA 23.6.1947 r. PZPB Nr 17 (dawniej „Stolarow”), ul. Rzgowska 26/28, godz. 13 min. 30 — tow. Wajasiak Czesł.

KOMUNIKAT

Staraniem Wydziału Polityczno-Propagandowego CKW PPS, odbędzie się w dniach od 1 do 15 sierpnia rb. w Kamionce koło Karpacza, wakacyjny kurs Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS przeznaczony dla wykładowców szkół partyjnych.

Uczestnicy mają zapewnione na miejscu bezpłatne mieszkania i wyżywienie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje do dnia 5 lipca rb. Wydział Pol. Propagandowy WK PPS, ul. Jaracza 45 pokój Nr 6.

Kandydaci zobowiązani są złożyć zaopiniowane przez komitet partyjny podanie wraz z wianorecznym napisanym życiorysem.

Artystyczny benefis uczniów i Gimn. i Lic. dla dorosłych

(J) Rok szkolny kończy się. Ogólnokształcące szkoły średnie na terenie Łodzi święcą koniec zajęć wieczorkami koleżeńskimi, podczas których uwydatnia się szczególnie bliski kontakt nauczycielstwa z uczniami.

W I Państw. Gimn. i Lic. dla Dorosłych przy ul. Limanowskiego 124 — wieczorek taki stał się prawdzi-

wym benefisem artystycznym wychowanków. — Wystarczy zaznaczyć że produkowano utwory Glinki, de Sarassata, Drdla i Wieniawskiego — w wykonaniu zdolnego trio: Starosta (skrzypce), Krzemieniecki (wiolonczela), Zylinski (fortepian), jak również solistów — Kaczorowskiego i Starosty.

Niemniej zasłużonym aplauzem cieszyły się występy śpiewacze ob. Krystyny Nyc i Witolda Ermo, którzy wykonali m. in. z dużym talentem arie z op. „Madame Butterfly” oraz utwór „Gwiazdy Wenecji”.

Tak! Pełne wysiłków ale i chęci jest obecnie życie pracujących i jednocześnie kształcących się młodych choć już dojrzałych ludzi. Dobrze, że na tej trudnej drodze prowadzą ich ofiarni polscy nauczyciele! Pod ich kierunkiem nadrobia braki z czasów okupacji!

Skąd dostarczano masło dla Łodzi?

W okresie styczeń — maj rb. gdy wskutek ciężkich warunków atmosferycznych oraz fali spekulacyjnej spadła produkcja mleka i masła, największe dostawy masła śmietankowego do „Spolem” w Łodzi po cenach umiarkowanych pochodziły ze spółdzielni mleczarskiej z pow. Kutno 14,4 ton i Łęczycza 9,5 ton. Mniejsze dostawy były z pow. Piotrków 2,7 ton, Łowicz 2,5 ton, Brzeziń 2,2 ton, Rawa 1,5 ton, Wieluń 1,4 ton i Skierniewice 1,3 ton. Bardzo mało dostarczono z pow. Łask 0,8 ton, Sieradz 0,5 ton i Radomsko 0,4 ton. Zupełnie nie dostarczano masła z pow. Końskie i Opoczno.

Zjazd T. P. Ż.

WARSZAWA, (PAP) — W dniu wczorajszym rozpoczął się w Warszawie w kasynie oficerskim, — dwudniowy zjazd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

PAŃSTWOWE UZDROWISKA DOLNOŚLĄSKIE ZIEMI KŁODZKIEJ

WSKAZANIA LECZNICZE:

DLUGOPOLE - ZDRÓJ: 400 m n.p.m. Choroby serca, nerwów, kobje. w dolinie Nysy Kłodzkiej

DUSZNIKI - ZDRÓJ: Choroby serca i naczyń krwionośnych, niedokrwistości, choroby kobje. 568 m n.p.m. w Górach Bystrzyckich

KUDOWA - ZDRÓJ: Choroba Basedowa, choroby serca i naczyń, niedokrwistości, stany wyczerpania. 400 m n.p.m. u stóp malowniczej Hejszowiny

ŁĄDEK - ZDRÓJ: Reumatyzm, artretyzm, stany po- 450 m n.p.m. w Górach Kłodzkich urazowe, choroby skóry, choroby kobje.

POLANICA - ZDRÓJ: Choroby serca i naczyń krwionoś- 400 m n.p.m. nych, nerwobóle. (dawniej Puszczyków)

Ryczałty pensjonatowe od zł 500,— do zł 550,— dziennie. dla Świata Pracy od zł 400,— do zł 450,— dziennie.

PROSPEKTY w „ORBISIE”

SPORT

Wygraliśmy mecz z Czechosłowacją 48 pkt. — 41 pkt.

BRAWO POLSKIE PANIE!

(Telefoniem od specjalnego wysłannika)

Oceniając szanse Polek w meczu lekkoatletycznym z Czechosłowacją w jednym z artykułów przewidzieliśmy zwycięstwo Polek.

I istotnie nie zawiedliśmy się na polskich panich. Wczoraj w Poznaniu odniosły one zdecydowane zwycięstwo nad reprezentacją Czechosłowacji w stosunku 48 pkt. do 41 pkt.

Przez cały czas tego emocjonującego meczu prowadziły Polki. Były konkurencje, w których jedynie różnica paru centymetrów decydowała o zajęciu pierwszego miejsca. Nasze panie walczyły jednak ambitnie i te małe różnice pokrywały nawet z małą nadwyżką. Mało tego; Moderówna startowała aż w czterech konkurencjach. Dziewięć ta dziewczyna Łodzi nadwyrężyła sobie przez to nogę.

To samo dotyczy Wajsołny. Pa-bianiczanka startowała w dysku z bójącym kolaniem, a jednak nie zafamała się i rzutem 37,02 uzyskała pierwsze miejsce.

Pełna napięcia i nerwów walka

musiała stoczyć Nowakowa (DKS Łódź), której Czeszka — Fajgłowa co skok deptała po „piętach”. Nowakowa wygrała zaledwie różnicą 5-8 centymetra.

Zawody odbywały się w trudnych warunkach atmosferycznych i miejscami na rozmokłej bieżni, bowiem w Poznaniu na godzinę przed rozpoczęciem zawodów spadł ulewny deszcz połączony z gradem. Przed samymi zawodami trochę się rozpozogdziło, tak że ceremonia powitania drużyn i bieg 100 metrów odbyły się w przewidzianym czasie. Po biegu 100 m spadł ponownie ulewny deszcz i zawody przerwano na półtorę godzinę.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Bieg 100 metr.: 1) Hajducka (P) — 12,7 sek., 2) Moderówna (P) — 13 sek., 3) Ditterowa — 14 sek., 4) Hilkowa. Skok wzwyż: Modrankowa (Cz.) — 1,46, 2) Fajgłowa (Cz.) — 1,35, 3) Czelska (P) — 1,3, 4) Mitan — 1,19 m.

Rzut dyskiem: 1) Wajsołna (P) — 37,02 m., 2) Gambozowa (Cz.) 35,14 m., 3) Dobrzańska (P) — 33,51 m., 80 metr. przez płotki: 1) Mateso-

wa (Cz.) — 12,7 sek., 2) Mitan (P) — 12,8 sek., 3) Pyłokowa — 12,9 sek.

Skok w dal: Nowakowa (P) — 5,18 m., 2) Fajgłowa (Cz.) 5,02 m., 3) Pilzkowa (Cz.) — 4,96 m., 4) Moderówna (P) — 4,96 m.

Rzut oszczepem: 1) Stachowiczowa — 33,36 m., 2) Sinoradzka (P) — 31,49 m., 3) Fajgłowa — 29,08 m., 4) Zeniskowa (Cz.) — 27,19 m.

Bieg 200 metr.: 1) Hilkowa (Cz.) — 26,7 sek., 2) Moderówna (P) — 26,8 sek., 3) Słomczewska — 27,4 sek., 4) Matesowa (Cz.) — 27,5 sek.

Rzut kulą: 1) Wajsołna (P) — 10,94 m., 2) Machachowa (Cz.) — 10,91 m., 3) Reichova (Cz.) — 10,66 m., 4) Ciesłowiczowa (P) — 10,63 m.

Sztafeta 4 x 100 mter.: 1) Polska 51 sek., 2) Czechosłowacja 52,2 sek.

Bokserzy Ł. K. S. w Kaliszu

Pięściarze ŁKS-u bawili w sobotę w Kaliszu, gdzie rozegrali rewanżowe spotkanie towarzyskie, wygrywając 11:5 z miejscową „Bielarnią”.

Punkty dla ŁKS-u zdobyli: w wadze muszej — Stasiak, w piórkowej — Zawadzki, w lekkiej — Bonkowski, w średniej — Rychtelski, w półciężkiej Pisarski.

Remis w wadze koguciej uzyskał dla Łodzi zawodnik rezerwowi. Kalisz zgotował drużynowemu mistrzowi Polski żywiolową owację, szczególną sympatią darzący publiczność Stasiaka i Pisarskiego.

Nowi mistrzowie lekk. Łodzi

Mało zawodników — słabe wyniki

Dwudniowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu łódzkiego jeszcze raz nas przekonaly, że sport ten na terenie naszego miasta nie cieszy się specjalnym wzięciem. Na dowód tego wystarczy wymienić, że w niektórych konkurencjach startowało zaledwie po dwóch zawodników, a w niedziele na boisku zebrało się nie więcej jak 50 osób publiczności.

Winy za taki stan rzeczy nie ponosi jednak ŁOZLA, który włożył wiele energii, aby doprowadzić mistrzostwa do końca i, z uwagi na brak odpowiednich funduszy, nie może sobie pozwolić na kupno najniezbędniejszego sprzętu.

Winę za małą ilość startujących skłonni raczej jesteśmy przypisać klubom, które do tej chwili nie potrafiły u siebie wychować i wyszkolić zawodników A-klasowych.

„Oranie” na mistrzostwach kilku tylko zawodnikami, aby zdobyć dla barw klubu więcej punktów, uważamy za czyn szkodliwy.

Taki naprzykład Kuźmicki z DKS (Łódź) w pierwszym dniu, po drugim zaledwie skoku o tycze zmuszony był biec do rzutu oszczepem, bo klub jego chciał zająć pierwsze miejsce w punktacji. Wypadków takich było więcej. A rezultat? Kuźmicki zmęczony wielu konkurencjami, mimo dużego talentu, nie osiągnął w żadnej konkurencji dobrego wyniku a odwrotnie — odbił sobie piętę i w drugim dniu nie był zdolny do startu.

Wszyscy niemal zawodnicy wyka-

zali dość słabą formę. Szczególnie odnosi się to do rzutów i skoków. Naprzykład Pokorowski, dobry materiał na skoczka nie przedzie wysoko nad poprzeczką, zanim nie zmieni prymitywnego stylu nożycowego na styl bardziej klasyczny.

Zbyt małą ilością miejsca rozporządzamy dzisiaj, abyśmy mogli po kolei omówić wszystkich zawodników, startujących w wielu konkurencjach. Ograniczamy się więc do podania suchych wyników.

Chcemy jedynie omówić kwestię wypuszczania zawodników ze startu.

Łódź nie ma szczęścia do pistoletów. Zarząd wprawdzie kupił dwa straszaki i do nich naboje. Przy strzelaniu na starcie okazało się, że „amunicja” jest zła i ponadto straszaki zbyt często się zacinają. Już po pierwszym biegu usiłowano ratować sytuację. Poproszono stojącego obok milicjanta o karabin. Milicjant chętnie zadeklarował swe usługi, ale zupełnie zresztą słuszenie, nie oddał w obce ręce swego karabinu. Start więc odbywał się w ten sposób, że starter wydawał komendę, a właściciel karabinu strzelał. Niestety, zbyt słabo była zgrana ta para starterów i strzelec o ulanki sekundy spóźniał się z oddaniem strzału. Po kilku więc fałstartach, bezradni organizatorzy zrezygnowali z tej niecodziennej i niespotykanej inowacji i wypuszczali zawodników na komendę: — „na miejsca... gotowi... hop!”

Choć czasy uzyskane w niektórych biegach są na ogół dobre (naprzykład Jaraczewskiego AZS na 200 m. — 22,1 sek.) — nie możemy się do nich odnieść poważnie, bo były mierzone w sposób sprzeczny z regulaminem mistrzostw i małe odchylenia nie są wykluczone.

Wyniki poszczególnych konkurencji
400 m przez płotki: 1) Maciaszczyk (ŁKS) 0,63,9; 2) Pawłowski (DKS) 0,66,0; 3) Bald (AZS) 0,66,6.
200 m: 1) Jaraczewski (AZS) — 0,22,1 sek., 2) Lipowski (AZS) — 0,22,4 sek.

Wima bije Piotrków w tenisie

W rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Okręgu w tenisie Wima (Łódź) pokonała P.K.T. (Piotrków) w stosunku 8:1.

Dnia 24 i 25 czerwca odbędą się rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Okręgu w tenisie Wima — ŁKS na kortach ŁKS-u o godz. 16-ej.

ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „TUR” ŁÓDŹ

Urządza w dniu dzisiejszym o godz. 18-ej W ośrodku sportowym TUR w Helenowie

Tradycyjny Wieczór Świętojański

ZABAWA LUDOWA — WIANKI — TAŃCE — OGNIĘ BENGALSKIE — NIESPODZIANKI
POPISY ZESPOŁÓW ŚWIETLICOWYCH.
DANCING NA ŚWIEŻYM POWIETRZU — ORKIESTRA DOBOROWA.
BUFET OBFICIE ZAOPATRZONY.
WSTĘP ZŁ. 50.— Dojazd tramwajem Nr. 6 do ul. Sterlinga.

Mimo słabej formy

TUR Łódź wygrywa z PTC 3:2 (0:0)

Rozgrywki o mistrzostwo łódzkiej A klasy dobiegają końca. Mistrz okręgu, a zarazem reprezentant Łodzi w walkach o wejście do klasy państwowej jest już znany.

Spotkanie jakie stoczył TUR Łódźki z PTC, oraz reszta nie rozegranych spotkań jeszcze, to walka o lepsze miejsce w końcowej tabeli.

TUR Łódź we wczorajszym meczu z PTC wykazał poziom przypominający B klasę, natomiast pabjanianie zagrali poprawnie. Niewiele dzieliło łódzian od porażki. Jednak „opatrznościowa” noga Kwiatkowskiego skierowała piłkę do bramki, przechylając szalę zwycięstwa na korzyść gospodarzy. Dwie pierwsze bramki uzyskane przez Bombę należy przelać na konto — chwilami bezmyślnie grającej obrony pabjanian. Bez potrzeby, a zarazem bez zastanowienia, obrońca PTC wybiła

piłkę z pola karnego na aut.

Drugim takim błędem było zagranie ręką drugiego z obrońców, w chwili, kiedy bramkarz zdążyłby napewno ją chwycić.

Gra w polu toczyła się pod znakiem wyraźnej przewagi drużyny pabjanickiej. Goście przeważali technika oraz grą zespołową, czego trudno było się doszukać w drużynie TUR-u. Przegrana PTC jest nieusłuszna ze względu na przewagę jaką uwidoczniła się zwłaszcza w drugiej połowie, lecz przyczyną jej jest napad, któremu brak było wykonczenia, pięknie w polu przeprowadzanych akcji. Ładną grą oraz ambicją wyróżnił się w drużynie PTC Miler w pomocy. Drużyna Łódzian posiadała jedynie dwóch graczy na poziomie, byli nimi Drzewoski w bramce oraz Rajch w obronie.

Sromotna porażka Ł. K. S.

Nikt nie przypuszczał, że czołowa drużyna Łodzi i według wszelkich danych jednocześnie jeden z czołowych zespołów Polski, nie potrafił nawiązać równej walki z Victorią Pilzno, która — nota bene — znajduje się w słabej formie i przed wyjazdem do Łodzi przegrała u siebie mecz z „Kladno” (drużyna znajdująca się w tabeli czeskiej na trzecim miejscu) w stosunku 1:5. Victorią Pilzno zajmuje w swej Lidze dopiero 8 miejsce. Jest to więc mierny zespół I-szej Ligi.

ŁKS nie tylko, że tym razem nie umiał nawiązać równej walki, ale spotkanie to przegrał 5:1 (2:1).

Wynik ten jest wiernym odzwierciedleniem przebiegu gry i jeśli któryś z zespołów może się czuć nim skrzywdzony, to w żadnym wypadku ŁKS, a raczej — goście!

Łódzianie zagrali mecz kompromitujący. Szczególnie atak przedstawiał pięciu formalnie sparaliżowanych dzentelmenów. W nieumiejętnym pozycjach widać było rej w tej piątce wodził Łacz. Zawodnik ten popełnił tyle błędów, że jedynie miano „patalacha” najwierniej określi jego „wyczyny”.

Słabo grał również Baran. Odniesliśmy wrażenie, że Baran przechodził spadek formy. Ci dwojg gracze ponoszą w znacznej mierze winę za tak wysoką porażkę. Oni to, jako łącznicy, nie cofali się pod własną bramkę, oni to nie umieli walczyć z

Czechami i tym samym stwarzali za raz za linią środkową tak zwane „pole niczyje”, na którym wysmienicie czuła się pomoc i atak przeciwnika.

W pomocy całą trójką grała ofiarne. Jedynie Czyżewski nie zawsze umiał znaleźć się na miejscu.

Obroncy byli tym razem najlepszą formacją drużyny. Trudno jednak wymagać od Włodarczyka i Łucia bezbłędnych interwencji, skoro atak przeciwnika walczył niejednokrotnie tylko z nimi.

Na trybunie znaleźli się tacy, którzy twierdzili, że Victorią przeciw ŁKS-owi grała o klasę lepiej. My się z tym twierdzeniem nie zgodzimy. Victorią nie wygrała jako wypoczęta drużyna — szybkością, a odwrotnie — tym razem techniką. W ciągu jednej nocy w „Grandzie” nikt nie potrafił opanować wszystkich talentów techniki.

Czesi lepiej wypadli na tle łódzian, bo ŁKS grał bardzo słabo i nadzwyczaj chaotycznie, a ponadto niezbyt ofiarnie. W meczu tym dopiero wylazły braki techniczne tego zespołu. Potwierdziły się zdania speców, że

zawodnicy tego klubu rozstrzygali większość zawodów na swą korzyść za pomocą gry szybkiej i przebojowej. Gdy tego zabrakło, ŁKS wypadł błado i zeszedł z boiska pokonany.

Wczoraj pokazali Czesi ładniejszą grę. Często podawali, dobrze się ustawiali i odważnie strzelali.

W drużynie ich, jak na meczu z reprezentacją, wyróżnił się: Cespiva. Swoboda i środek ataku — Kares.

Bramki dla gości zdobyli: Kares — 3, Volek — 1 i Rakowiecki (ŁKS) ładnym samobójczym strzałem — jedna.

Dla ŁKS punkt honorowy zdobył Baran z rzutu wolnego.

Sędziował bardzo dobrze p. Sperl. Ing. Publiczności ponad 7 tys. osób. (L—lcz)

Od Reakcji

Z powodu nadmiaru materiału bieżącego, kolejny odcinek powieści R. Verceła „Cyklon” — zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Szermierze na starcie

Rozgrywki półfinałowe o drużynowe mistrzostwo Polski w szabl i w szpadzie rozegrane zostaną w połowie lipca w następujących grupach: w Katowicach: „Pogoń” (Katowice), „Dźwig” (Gdynia).

W Łodzi: ZZK (Łódź), ZZK (Katowice), AZS (Łódź).

W Krakowie: „Sokół” (Kraków), „Legia” (Warszawa).

Sledzimy formę mistrzów

W Bydgoszczy rozegrano mecz piłkarski między świeżo upieczonym mistrzem okręgu Polonią, a słabutkim A-klasowym zespołem „Gwiazdy”.

Zwycięstwo odniosła drużyna Gwiazdy w stosunku 4:3. Jak widzimy, jeden kandydat zbliżających się rozgrywek o wejście do Ligi nie reprezentuje wysokiej klasy.

Każdy czyta „Przegląd Sportowy”

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94.

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajączkiewicza (Zielony Rynek 37), Gorczyńskiego (Przejazd 59), Karłina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Pabianicka 56), Steckela (Limanowskiego 37).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś punktualnie o godz. 19 głośna tragikomedja hiszpańska F. de Rojas „Celestyna” w reżyserii L. Schillera.

Młodzieży w wieku szkolnym nie przysługują prawo wstępu na to widowisko.

TEATR TUR

Dziś o godz. 19.15 arcydzieło polskiej komedii Al. Fredry „Śluby Panieńskie” w reżyserii St. Daczynskiego.

GOŚCINNE WYSTĘPY ELNY GISTEDT

Dziś o godz. 19-ej w dalszym ciągu piękna operetka z muzyką E. Kalmana „Księżniczka Czardasza”. W roli tytułowej wystąpi znakomita śpiewaczka ogólnie znana „słowik Szwedzki” ELNA GISTEDT, której dzielnie sekunduje ulubieniec miasta Łodzi Michał Ślaski. Kasa teatru czynna od godz. 11-ej.

„ARTYŚCI”

Ostatnie 3 dni „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia z A. DYMSZĄ w roli głównej na czele zespołu „SYRENA”.

Początek przedst. o godz. 19.30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (ul. Daszyńskiego 34)

Dziś i codziennie o godz. 19.30 najwesejsza komedia G. B. Shaw’a „Żołnierz i Bohater” z udziałem Hanny Bielickiej, Adolfa Chronickiego, Kazimierza Dejunowicza, Wandy Luczyńskiej, Adama Mikołajewskiego, Danuty Szaflarskiej, Ludwika Tatarskiego i Feliksa Zukowskiego. Kasa czynna od godziny 11—13 i od 15. Tel. 123-02.

KAWIARNIA-DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B-ci Łopatowskich.

KOMUNIKAT

Przypominamy, że w poniedziałek 23 czerwca r. b. o godz. 11-ej w lokalu T.U.R. Łódź, Zachodnia Nr 4: odbędzie się wspólne zebranie aktywu P.P.S.—P.P.R z terenu Łodzi i Województwa, poświęcone akcji zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków.

Z każdego Komitetu ohydnu Partii, t. zn. dzielnicowego miejskiego (w miastach wydzielonych) i powiatowego musi być po trzech towarzyszy z kierownictwa partii.

Obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.
POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA
Wojewódzki Komitet.
POLSKA PARTIA ROBOTNICZA
Wojewódzki Komitet.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 7 Dekretu z dnia 8 marca 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 87) Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Łodzi podaje do wiadomości, że dnia 30 czerwca 1947 roku o godzinie 10-tej odbędzie się przetarg na poniemieckie towary w/g niżej podanego spisu:

B. firma poniem. i adres: Kartolit, Łódź, ul. Jaracza 40. Zarządca: Litwak Adam. Branża: Wyroby papiernicze. Cena wywoławcza: 427.000.—

Do przetargu przystąpić mogą osoby uprawnione. Specyfikacja towarów jest do przejżenia w biurze Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego, ul. Południowa 7, pokój 307 w godzinach urzędowych.

Oferenci winni złożyć oferty w zamkniętych i zalakowanych kopertach z podaniem kwoty na całość. Oferty na częściowe kupno są nieważne.

Oferty należy składać do dnia 30 czerwca b. r. do godz. 8-ej w Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym, ul. Południowa 7, pok. Nr. 305. Do ceny kupna dolicza się 10% tytułem opłat administracyjnych oraz 1% tytułem opłaty stemplowej.

Zastrzega się prawo dokonania przetargu ustnego. Nabywca towaru otrzyma z Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego potwierdzenie kupna nabytych towarów poniemieckich.

OKRĘGOWY URZĄD LIKWIDACYJNY w ŁODZI

Zapisy kandydatów do Szkoły Przemysłowej — Energetycznej w Łodzi

Przedłuża się do dnia 26 CZERWCA b. r.

Dokumenty wymagane przy zapisie:

- 1) Metryka urodzenia.
- 2) Świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły przy ul. D-ra Kopcińskiego Nr. 29 (Zagajnikowa) od godz. 8 do 16-tej.

DYREKCJA SZKOŁY.

Przetarg

PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE I RADIOTECHNICZNE w ŁODZI, przy ulicy SKRZYWANĄ Nr 9

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRAŃCZONY

NA WYKONANIE REMONTU 2-CH DŹWIGÓW Z WYMIANĄ LIN STAŁOWYCH.

SZCZEGÓLOWE INFORMACJE ORAZ KOSZTORYS SŁEPY OTRZYMAĆ MOŻNA W INTENDENTURZE PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW TELE I RADIOTECHNICZNYCH W ŁODZI, PRZY UL. SKRZYWANĄ Nr 9.

OFERTY PISEMNE, ODPOWIADAJĄCE TREŚCI KOSZTORYSU SŁEPEGO, W KOPERCIE ZAKLEJONEJ Z NAPISEM „OFERTA NA WYKONANIE REMONTU 2-CH DŹWIGÓW Z WYMIANĄ LIN STAŁOWYCH” NALEŻY SKŁADAĆ DO DNIA 25. 6. 1947 r. DO GODZ. 11-EJ POD WYŻEJ WSKAZANYM ADRESEM, GDZIE RÓWNIEŻ W TYM SAMYM DNIU O GODZ. 12-EJ NASTĄPI OTWARCIE.

WADIUM PRZETARGOWE, ZGODNIE Z PRZEPISAMI W WYSOKOŚCI 3% OD SUMY OFEROWANEJ, NALEŻY WPLACIĆ DO KASY P. Z. T. W ŁODZI, PRZY UL. SKRZYWANĄ Nr 9.

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	
do 100 mm	zł 30.— za 1 mm spłaty
od 101 do 200 mm	zł 40.— za 1 mm spłaty
powyżej 200 mm	zł 50.— za 1 mm spłaty
W tekście	
do 100 mm	zł 40.— za 1 mm spłaty
od 101 do 200 mm	zł 50.— za 1 mm spłaty
powyżej 200 mm	zł 60.— za 1 mm spłaty
Nekrologi	
do 50 mm	zł 25.— za 1 mm spłaty
od 51 do 100 mm	zł 35.— za 1 mm spłaty
od 101 do 150 mm	zł 50.— za 1 mm spłaty
powyżej 150 mm	zł 75.— za 1 mm spłaty
Ogłoszenia drobne	
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20.— za wyraz
handlowe	zł 25.— za wyraz
zguby	zł 20.— za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10.— za wyraz
W niedzielę i święta 30 procent drożej. Minimum 10 słów.	

Związek Ucz. Walki Zbrojnej o Niep. i Dem. w Łodzi, zwołuje zbiórkę plutonu honorowego w (środe) dn. 25 bm. o godz. 18-ej w świetlicy tut. Związku.

Lekarze

Dr. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, III piętro — przyjmuje od godz. 3—7, tel. 181-47. —5933

DR. MED. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8, tel. 129-39.

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

Dr L. RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 2—6. —1536

GABINET DENTYSTYCZNY Maksy miłhana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 28-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

Kupno i sprzedaż

KUPIJEMY złom srebra (monety, używane przedmioty) w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne — Plac Wolności w podwórzu na lewo. —7130

PAŃSTWOWA WYTWORNIĄ APARATÓW RENTGENOWSKICH I ELEKTROMEDYCZNYCH „ELEKTROSAN” ŁÓDŹ — ul. ŚWIĘTOKRZYSKA 11/13

poszukuje:
KIEROWNIKA BIURA STUDIÓW (Inżynier elektryk),
URZĘDNIKA DO PLANOWANIA I SPRAWOZDAWCZOŚCI,
URZĘDNIKA DO WYDZIAŁU ZAOPATRZENIA,
ŚLUSARZY wykwalifikowanych, STOLARZA lub CIESLE.
Podania wraz z życiorysem prosimy składać w Wydziale Personalnym w godzinach urzędowych od 8-mej do 12-tej.

PRZETARG

Państwowa Fabryka Aparatów Elektrycznych w Łodzi, ul. Przędzalniana 71, ogłasza przetargi nieograniczone na przebudowę lokalu fabrycznego przy ul. Targowej 57 (3-cie piętro) na pomieszczenie Szkoły Przemysłowej Państwowej Fabryki Aparatów Elektrycznych w Łodzi i na dostawę sprzętu szkolnego (stoły, ławki, tablice, szafy itp.).

Słpe kosztorysy oraz bliższe informacje do otrzymania w sekretariacie Fabryki (ul. Przędzalniana 71).

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na przebudowę lokalu szkolnego” wzgl. „Oferta na dostawę sprzętu szkolnego” należy składać w sekretariacie Fabryki do dnia 1. 7. br. do godziny 11-tej.

Otwarcie ofert odbędzie się komisyjnie dnia 4. 7. br. o godz. 11-ej w sekretariacie Fabryki.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wyboru ofert niezależnie od kosztorysowej sumy, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych Nr. 4 w Głównie. Ogłasza przetarg nieograniczony na roboty murarskie związane z remontem kotłów parowych.

Oferty w zalakowanych kopertach, zaopatrzone w napis „Oferta na roboty murarskie związane z remontem kotłów parowych” należy składać w biurze P.Z.S. Nr. 4 w Głównie do godz. 11 dn. 1. VII. 1947 r. poczyn nastąpi otwarcie ofert, tamże można uzyskać słpe kosztorysy oraz szczegółowe informacje.

Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 3% oferowanej sumy oraz odpis świadectwa przemysłowego i rejestracyjnego.

Wadium należy wpłacać do kasy P. Z. S. Nr. 4 w Głównie albo do kasy tychże Zakładów w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102a, lub na konto 562 w B. G. K.

Dyrekcja P. Z. S. Nr. 4 zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku bez podania motywów.

PRZETARG

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr. 4 w Łodzi, Kątna 19 ogłasza przetarg na dostawę kompletnego zaprzęgu konnego składającego się z pary koni z kompletną uprzężą i 1 wozu ogumionego.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę kompletnego zaprzęgu konnego” należy składać w Wydziale Gospodarczym Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr. 4, Łódź, Kątna 19 do dnia 26 czerwca 1947 r.

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr. 4, zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo, że przetarg nie dał wyników.

TEATR „SYRENA” — — — — — TRAUGUTTA I.

OSTATNIE 3 DNI! OSTATNIE 3 DNI!

„ARTYŚCI”

z piosenkami Z. GOZDAWY i W. STĘPNIA, w roli głównej A. DYMSZA na czele zespołu „SYRENA”.

Początek przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od 10 do 13 i od 16-ej. Tel.: 272-70.

OGŁOSZENIA DROBNE

LAK do butelek zielony, czerwony, ceny fabryczne poleca Wytwórnia Chemiczna „AS” w Łodzi, ul. Południowa 78/80, tel. 117-74. —7047

Różne

ANGIELSKIEGO, polskiego, francuskiego, rosyjskiego, udziela doświadczonego Profesor — Bednarska 24 m. 18. —7171

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU-Kutno na nazwisko Stupak Albin, Chodów, powiat Kutnowski. —7168

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć F-my Wyrób i Sprzedaż Materiałów Włókienniczych — Frączak i Kudzyński — Pabianice, Wojenna 23, jak i blok rachunkowy. —7169

UNIEWAŻNIAM zagubiony patent na nazwisko Wawryn Jan, Komarów, pow. Tomaszowski, woj. Lubelskie. —7170

UNIEWAŻNIAM się skradzione dokumenty na nazwisko Stanisław Bomba, zam. w Łodzi, ul. Towarowa 174. —7168

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:	
Redakcja:	Administracja:
Redaktor naczelny 130-46	Dyrektor admin. 257-93
Sekret. Red. 144-18	Sekretariat admin. 136-91
Redaktor dyżurny	Prenumerata, kolportaż i kasa 261-93
1 redaktor działów 257-94	Ekspedycja 256-37
Centrala 130-46	Rozdzielnia 272-57